

Monika Wójcik

STRUKTURA SPOŁECZNO-ZAWODOWA LUDNOŚCI PARAFII STARE BOGACZOWICE W ŚWIELE KSIĄG METRYKALNYCH W KOŃCU XVIII WIEKU

Księgi metrykalne stanowią cenne źródło informacji. W ich prowadzeniu oprócz celów natury kanonicznej upatruje się także celów natury finansowej – ewidencję dochodów z tytułu usług duszpasterskich¹. Najstarsze zachowane rejestry tego typu z połowy XIV wieku pochodzą z terenu Francji i Włoch. Ich prowadzenie regulowały nakazy synodalne kilku krajów europejskich na przełomie XV i XVI wieku. W Polsce obowiązek ten zalecał w 1459 roku synod krakowski, a w 1506 roku – poznański. Upowszechnił tę powinność sobór trydencki. Prawo odnosiło się jednak tylko do ksiąg chrztów i ślubów. Rejestrację zgonów uznał za obowiązek w 1614 roku rytuał rzymski. Przepisy te stały się podstawą wielu rozbudowanych zarządzeń synodalnych, które regulowały liczbę prowadzonych ksiąg metrykalnych oraz szczegółły treści i formy. Należy jednak zaznaczyć, że jeszcze w XVIII wieku nie zawsze ściśle ich przestrzegano².

Z biegiem czasu księgi parafialne stawały się na mocy przepisów państwowych aktami stanu cywilnego. Wpłynęło to na usprawnienie ewidencji przez wprowadzenie oddzielnych dla każdej serii ksiąg z wyznaczonymi i odpowiednio zatytułowanymi rubrykami; wzmocniło równocześnie kontrolę nad systematycznym i prawidłowym zapisem.

Zachowane w dobrym stanie księgi metrykalne parafii rzymsko-katolickiej pw. św. Józefa Oblubieńca w Starych Bogaczowicach z lat 1766-1879 pozwalają na przeprowadzenie badań z zakresu ruchu naturalnego ludności parafii. Dzięki starannemu ich prowadzeniu możemy pokusić się również o rekonstrukcję struktury społeczno-zawodowej ludności jej podległej. Ułatwione to będzie dzięki księdze *Communicantenregister der Kirche zu Reichenau aus dem Bolkenheimischen Archipresbyterat von Ann 1784 bis 1855* zawierającej coroczne imienne wykazy osób uprawnionych do przyjmowania sakramentu komunii³. Rejestr obejmuje wprawdzie lata 1784-1855,

¹ I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 199-200.

² *Ibidem*.

³ Archiwum Parafialne w Starych Bogaczowicach (dalej: APSB), *Communicantenregister der Kirche zu Reichenau aus dem Bolkenheimischen Archipresbyterat von Ann 1784 bis 1855*, sine sygn.

ale ostatni pełny spis pochodzi z 1799 roku Skupiłam się głównie na danych z tego roku. W razie wątpliwości związanych z niewyraźnym zapisem czy nieścisłościami sięgałam do lat wcześniejszych wykazu, jak również do ksiąg chrztów i zgonów⁴.

Na parafię objętą badaniem składały się dwie miejscowości: Stare Bogaczowice i Chwaliszów, które od czasu fundacji klasztoru w Henrykowie w roku 1222 występowały zawsze w ścisłym związku⁵. W 1292 roku przeszły na własność opactwa w Krzeszowie⁶. Pozostały w jego posiadaniu, poza okresem między 1547 a 1571 rokiem, do sekularyzacji w 1810 roku. Prawdopodobnie wraz z fundacją henrykowską powołano w Starych Bogaczowicach parafię⁷.

Podkreślić trzeba, że miejscowości objęte zasięgiem parafii zamieszkiwała również ludność wyznania ewangelicko-augsburskiego. Brak źródeł uniemożliwia ustalenie jej liczby. Możemy przypuszczać, że stanowiła łącznie nieco ponad 50% mieszkańców Starych Bogaczowic i Chwaliszowa. Wniosek taki nasuwa się w związku z informacjami, jakich na temat ludności dostarcza nam Knie⁸. Dlatego też nie należy przyjmować przedstawionych poniżej danych jako odnoszących się do ogółu zamieszkujących obie wsie.

Coroczny spis był przeprowadzany oddzielnie dla obydwu miejscowości. Obejmował ułożony alfabetycznie wykaz rodzin. W obrębie jednej litery nie zachowywano jednak porządku alfabetycznego. O miejscu zapisu decydowała pozycja społeczna parafianina. I tak na pierwszym miejscu znajdują się kmiecie, a dla ubogich wdów i sierot znajdujemy miejsce na końcu.

Przy rejestracji rodziny obowiązywał kanon zapisu, zgodnie z którym najpierw wpisany był ojciec rodziny z podaną pozycją społeczną i zawodem lub pozycją, jaką zajmował w administracji czy kościele parafialnym. Po nim występowała żona z uwzględnieniem nazwiska panieńskiego i dzieci w kolejności urodzeń. Zaznaczano, jeśli dziecko było pasierbem głowy rodziny. Zapis był uzupełniony o wiek i płeć. Dodatkową informacją, odnotowaną odnośnie do kmieci, dużych i małych zagrodników oraz chałupników, był numer domu. Przy komornikach, ubogich wdowach, sierotach czy służbie nie ma takiej notatki.

⁴ APSB, *Taufbuch der Kirche zu Reichenau aus dem Bolkenheimischen Archipresbyterat vom 1. Januario 1794 bis ult Decbr 1809, sine sygn.*

APSB, *Taufbuch der Kirche zu Reichenau aus dem Bolkenheimischen Archipresbyterat vom 1. Januario 1794 bis ult Decbr 1809, sine sygn.*

⁵ *Księga henrykowska*, tłum. z łac. R. Grodecki, przedm. J. Pater, Wrocław 1986, s. 12.

⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APW), rep. 83, sygn. 13.

⁷ G. S c h a r f, *Alt – Reichenau. Versuch einer Monographie eines schlesisches Gebittdorfes*, Kassel 1981, s. 86.

⁸ J.G. K n i e, *Geographische Beschreibung von Schlesien preussischen Antheils der Grafschaft Glatz und der preussischen Markgrafschaft Ober-Lausitz. Abt. III. alphabetische, topographisch-statistische Übersicht aller grossern und kleinern Orte der Provinz Schlesien*, Breslau 1830, s. 605, 621.

W 1830 r., 20 lat po sekularyzacji klasztoru, katolicka część ludności w Starych Bogaczowicach liczyła 1110 osób, protestanci – 944 osób; w Chwaliszowie odpowiednio 70 i 706 osób.

Danych zawartych w źródle nie można jednak przyjmować bezkrytycznie. Nie możemy mieć całkowitej pewności, że robiący spis był dokładny i nieomylny. Więcej na temat wiarygodności danych zawartych w księgach metrykalnych możemy przeczytać m.in. u I. Gieysztorowej⁹.

Do drugiej połowy XII wieku opiekę duchową nad ludnością wsi klasztornych w Polsce sprawowali kapłani świeccy. Potem nastąpiło stopniowe przejmowanie tych obowiązków przez mnichów klasztoru, do którego wieś należała. Tak np. w 1175 roku Lubiąż sprawował protektorat nad trzema parafiami. Jest to pierwszy wypadek patronatu cystersów w Polsce, być może i w zakonie. Cystersi prowadzili duszpasterstwo wśród ludności zamieszkującej ich dobra już od połowy wieku XIII. W 1255 roku kapituła generalna zezwoliła, by w Anglii cystersi administrowali parafie w swych posiadłościach¹⁰.

W XIV wieku nasiliły się dążenia zakonu cysterskiego do inkorporacji pozostających pod ich zarządem parafii celem włączenia posiadanych przez nie uposażeń do majątku opactwa. W 1412 roku zezwolono na wcielanie do zakonu parafii istniejących poza majątkami klasztornymi. Proboszczem parafii inkorporowanej pozostawał z reguły mnich, podczas gdy w większości parafii patronackich urzędowali proboszczowie diecezjalni. Nawet wtedy, gdy proboszczem był cysters, wikariusze diecezjalni wyręczali go w funkcjach duszpasterskich¹¹.

W wieku XVIII większość zakonów śląskich sprawowała patronat nad kościołami parafialnymi. Zasadniczo prowadzili je sami zakonnicy. Wyjątek stanowiły konwenty jezuickie, joannickie i po części cysterskie, w których duszpasterzowali księża diecezjalni.

Cystersi krzeszowscy przejęli w XVI wieku obsługę parafii w swych dobrach i tak pozostało do kasaty klasztoru. W swych posiadłościach mieli dwanaście parafii dla klasztornych miast i czterdzieści wsi. W jedenastu duszpasterzowali sami cystersi, w jednej pracował ksiądz diecezjalny. Na przełomie XVII i XVIII wieku konwent liczył 50-70 mnichów, z których 15-18 pracowało w parafiach jako duszpasterze¹².

Mimo zmniejszenia liczby duchownych klasztornych opactwo w Krzeszowie przejęło w 1611 roku zarządzeniem kapituły krzeszowskiej opiekę nad parafią w Starych Bogaczowicach. Przyczyny tej decyzji należy szukać w niedostatku księży świeckich, których szeregi przerzedziła reformacja. Możliwe jest także, że konwent chciał w tym trudnym dla Kościoła katolickiego okresie oddać gminę w silne ręce głęboko uduchowionych mnichów. Nie można zapominać, że Stare

⁹ I. Gieysztorowa, *op. cit.*, s. 217-240.

¹⁰ *Encyklopedia katolicka*, t. III, red. R. Łukaszyk, L. Bierkowski, F. Grylewicz, Lublin 1979, s. 723-730.

¹¹ *Ibidem*, s. 730.

¹² Roesch, *Professbuch von Grüssau. Leben und Wirken der Zisterzienser 1292-1810*, Würzburg [b.r.w.], s. 18.

Bogaczowice były jedną z ważniejszych posiadłości klasztoru i zakonnikom musiało zależeć na przejęciu parafii tutejszego dominium¹³. W pierwszych latach do jej obsługi wybierano kolejno ojców: w 1611 roku Tobiasza Hallera, w 1611 roku Martina Claveia, a w 1616 roku Georga Herringa. O tym, że byli to istotnie mniisi wielce pobożni świadczą wybranie ich na opatów w Krzeszowie¹⁴.

W okresie objętym badaniem proboszczem był ojciec Abraham Carl Joseph Hövegel z miejscowości Słup koło Legnicy (od 1 sierpnia 1797 roku do 29 października 1806 roku). Miał do pomocy kapłanów: o. Malachiasa Neumanna w latach 1798/1799, o. Philippa Wache'a w 1800 roku, o. Jakoba Rosnera w latach 1804/1805 i o. Lukasa Stieffa w 1806 roku¹⁵. Parafia znajdowała się w dekanacie Bolków, który podlegał diecezji wrocławskiej.

Gmina katolicka liczyła w tym czasie 367 rodzin (w tym 19 z Chwaliszowa)¹⁶. W większości były to rodziny wielodzietne składające się z co najmniej 5 osób. Na 1275 ochrzczonych (z tego 88 w Chwaliszowie) 621 osób stanowili mężczyźni, 654 kobiety.

Spółeczność wiejska składała się z kmieci, zagrodników, chałupników i kormorników. Każda z grup była wewnętrznie zróżnicowana pod względem wielkości gospodarstw, liczby inwentarza oraz rodzaju obciążeń wobec pana¹⁷. Wydaje się, że ich prawa do ziemi oparte były na własności dolnośląskiej występującej powszechnie na Dolnym Śląsku. Jest ona równoznaczna z dziedzicznym oczynszowaniem. Miała charakter własności podległej, gdzie własność zwierzchnia należała do pana¹⁸. Wniosek taki nasuwają wykazane w przychodach dominium Stare Bogaczowice pozycje: zapłacony czynsz roczny (*Bezahlte Hofejahre*) i czynsz dziedziczny (*Erbzins*)¹⁹. Według odpisu dokumentu powierzchnia użytkowa gospodarstw chłopskich na terenie Starych Bogaczowic w roku 1788 miała wahać się między dwoma a dziesięcioma różgami, gdzie jedna różga miała 3,77 m (około 15 m²)²⁰. Jest mało prawdopodobne, by mogły istnieć tak małe gospodarstwa: dwie różgi to niecałe 30 m², dziesięć – 300 m².

¹³ F. Mahner, *Beiträge zur Wirtschaftsgeschichte des Cistercienerkloster Grüssau in Schlesien*, Hildesheim 1913, s. 43. Z. Kwaśny, J. Wosch, *Tabele podatku gruntowego i ludności wsi śląskich z około 1765 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 109.

¹⁴ G. Scharf, *op. cit.*, s. 86.

¹⁵ W. Roesch, *Beiträge zur Kirchengeschichte von Altreichenau Kreis Waldenburg (Schlesien)*, [w:] *Sonderdruck aus Archiv für schlesische Kirchengeschichte*, Bd. XIV, Hildesheim 1956, s. 245.

¹⁶ Wdowy i osoby stanu wolnego figurujące liczone są jako rodzina.

¹⁷ F. Mahner, *op. cit.*, s. 62-64, 101, 102.

¹⁸ K. Orzechowski, *Państwo i prawo*, [w:] *Historia Śląska*, red. W. Długoborski, t. II, cz. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, s. 65.

¹⁹ APW, Klasztor cystersów w Krzeszowie, sygn. 327-330.

²⁰ G. Scharf, *op. cit.*, s. 57-58. Autor korzystał z odpisu dokumentu, który był przechowywany w Urzędzie Gminy w Starych Bogaczowicach, a sporządzonego przez Herberta Englera. Niestety nie udało mi się go odnaleźć. Najstarsze akta znajdujące się w archiwum

Kmiecie (*Bauer*) tworzyli najbogatszą grupę ludności wiejskiej, zarazem najmniej liczną. Na terenie Pogórza Sudeckiego przeważały gospodarstwa pełnokmiecie, ćwierćkmiecie występowały rzadko. Powierzchnia gospodarstw liczyła 1-2 łany zależnie od terenu. Przeważnie na jedno gospodarstwo przypadało 80-120 morgów ziemi uprawnej²¹. Gospodarstwa kmiecie zaliczano do sprzężajnych. Można było spotkać czterokonne i trzykonne. Oprócz nich występowały dwu- i jednokonne, a nawet bez koni i wołów pociągowych. Wydaje się, że na terenie obu miejscowości przeważali kmiecie z ubogim zaprzęgiem lub nie posiadali go wcale, gdyż nie obowiązywała ich pańszczyzna sprzężajna²². W niniejszej parafii było 22 rodziny kmiecie: 19 w Starych Bogaczowicach, 3 w Chwaliszowie.

Zagrodnicy należeli do społeczności znacznie uboższej. Na ich dobytek składał się dom z ogrodem i niewielki kawałek pola. Zagrodnicy prawie nigdy nie posiadali więcej niż 5 morgów ziemi uprawnej, zazwyczaj zaś 1-2 morgi²³. W obrębie swojej grupy dzielili się na dużych (*Gros Gärtner*) i małych zagrodników (*Kleingärtner*). O statusie „małego” i „dużego” decydowała zamożność gospodarza. Stare Bogaczowice miały 11 dużych zagrodników i 54 małych. W Chwaliszowie zamieszkiwały 2 rodziny dużych zagrodników i 1 małych.

Chałupnicy (*Häuler*) różnili się czasem tylko nieznacznie od zagrodników czynszowych. Pod względem majątkowym była to grupa dość jednolita²⁴. Zazwyczaj posiadali tylko dom z ogrodem. Gwałtowny wzrost tej grupy nastąpił w drugiej połowie XVIII wieku. Do badanej parafii należało 58 takich rodzin zamieszkujących w Starych Bogaczowicach. Rejestr nie wykazuje ich dla Chwaliszowa.

Komornicy (*Hausmann*) stanowili stosunkowo liczną grupę. Nie posiadali domu ani ziemi. Utrzymywali się z pracy najemnej u bogatszych chłopów i na folwarkach. Mieszkali kątem u kmieci, zagrodników czy chałupników lub na dworach szlacheckich. 113 rodzin komorników mieszkało w Starych Bogaczowicach, 7 w Chwaliszowie.

W 1799 roku struktura zawodowa parafii była bardzo urozmaicona. Dzięki zapisom w rejestrze oraz w księgach chrztu i zgonów znajdujemy aż 25 różnych zawodów, w tym stanowiska piastowane z urzędu. Mamy więc sołtysa pełniącego funkcję sędziego (*Gerichtsscholzer*), dwóch ławników przysięgłych (*Gerichtsgeschwornen*), pisarza sądowego (*Gerichtschreiber*) i kata (*Stockmeister, Scharfrichter*), który obsługiwał sześć miejscowości. Posiedzenia sądowe odbywały się u bogaczowickiego ławniczego (*Gerichtskretschamer*) w budynku, który w dzień powszedni spełniał

gminnym pochodzą z 1945 r. O istnieniu starszych kompetentnemu pracownikowi Urzędu nic nie wiadomo.

²¹ S. M i c h a ł k i e w i c z, *Wieś i rolnictwo*, [w:] *Historia Śląska*, s. 138.

²² F. M a h n e r, *op. cit.*, s. 62.

²³ *Ibidem*, s. 140.

²⁴ *Ibidem*, s. 140, 141.

funkcję karczmy, sam ławniczy pracował jako karczmarz (*Kretschmer, Arendatorius*). Nad bezpieczeństwem czuwał strażnik (*Schutzgenoser*). W Starych Bogaczowicach mieścił się urząd pocztowy i mieszkał poczmistrz królewski (*königlicher Posthalter*) oraz goniec (*Gemein Boter*). Wieś miała także lekarza (*Chirurg*). Pieczę nad lasami klasztornymi sprawował leśniczy (*Forster*), który pełnił jednocześnie funkcję klasztornego myśliwego (*Herrschaftlicher Jäger*).

Na terenie Starych Bogaczowic funkcjonował folwark klasztorny. Sprawami gospodarczymi zajmował się tutaj klasztorny ekonomista (*Herrschaftlicher Wirtschaftler*). W dobrach folwarcznych zatrudnienie miało dwóch mleczarzy (*Mülscher*) i pięciu klasztornych owczarzy (*Herrschaftlicher Schäfer*). U tych ostatnich występował przypuszczalnie podział pracy – w księgach metrykalnych figuruje mały (*Kleinschafer*) i duży owczarz (*Grosschafer*). Tu też prawdopodobnie pracowało pięciu służących (*Dienstbote*), być może obsługiwali dwór klasztorny.

W parafii mełło zboże pięć młynów. Wiatrak i dwa młyny wodne znajdowały się w Starych Bogaczowicach. Jeden z młynów był połączony z karczmą, zwano go *Kretschammühle*. Inny, znajdujący się w północnym końcu wsi, nosił nazwę *Winkelmühle*. W Chwaliszowie funkcjonowały dwa młyny wodne. Za użytkowanie młynów młynarze musieli uiszczać tzw. opłatę noworoczną i odprowadzać czynsz w pieniądzu. Opłacali też przywilej piekarniczy oraz płacili za możliwość tuczu trzody chlewnej przy młynie²⁵.

Karczma-młyn należała do folwarku. Miała ona przywilej piekarniczy. Poza tym na terenie miejscowości istniała jeszcze jedna piekarnia. Można przypuszczać, że zajęcie to uprawiało więcej osób, ponieważ piekarstwo rozwijało się przy młynach i praktycznie każdy młynarz miał przywilej wypieku chleba i bułek (tzw. *Backgerechtigkeit*)²⁶. Tymczasem ze źródeł wynika, że tylko jeden młynarz, wspomniany *Kretscham Müller*, parał się nim. Do kasy dominium wpływało rocznie sześć talarów (w 1803 roku dziesięć talarów) z tytułu czynszu piekarniczego płaconego przez młynarzy²⁷. Oprócz piekarzy „zawodowych” musieli więc działać tzw. dzicy, pozbawieni uprawnień. Takie wypadki zdarzały się często w dobrach Hochbergów. „Dzikim” piekarnictwem zajmowali się przeważnie kmiecie. Oni też, oprócz wypieku, sprzedawali swoje wyroby²⁸.

W folwarcznej słodowni-browarze pracował klasztorny słodownik (*Herrschaftlicher Malzer*) i browarnik (*Brauer*) w jednej osobie. Występuje on przed rokiem 1799, później nie pojawia się, ale znajdujemy dwóch piwowarów. Co do jednego mamy informacje, że był klasztornym browarnikiem czynszowym (*Herrschaftli-*

²⁵ APW, Klasztor cystersów w Krzeszowie, sygn. 327, 328, 329, 330.

²⁶ S. Michalkiewicz, *Gospodarka magnacka na Śląsku w drugiej połowie XVIII wieku*, Warszawa 1992, s. 147.

²⁷ APW, Klasztor cystersów w Krzeszowie, sygn. 327-330.

²⁸ S. Michalkiewicz, *op. cit.*, s. 147.

cher *Pachtbrauer*). Ponieważ nie ma żadnych wzmianek co do zakupu czy uprawy chmielu, należy przypuszczać, że piwo – podobnie jak w bliskich dobrach Hochbergów – produkowano w większej części z jęczmienia, przynajmniej do 1800 roku. Świadczy o tym posiadanie słodowni. Zboże otrzymywano z folwarków. Ziarno przerabiano na sód, a następnie warzono. Nie można jednak całkowicie wykluczyć chmielu. Dzierżawca mógł używać go do produkcji piwa. W dobrach Hochbergów chmiel kupowano bądź na rynkach lokalnych, bądź korzystano z produkcji własnej²⁹. Być może i cystersi, zanim oddali browar w dzierżawę, nabywali ten surowiec.

W mięso zaopatrywano się u dwu rzeźników. Z ich usług oprócz ludności korzystał też folwark klasztorny. U rzeźnika Herrmanna kupowano porcjowane mięso (*Taffelfleisch*) na potrzeby kuchni dworskiej. Od niego też nabywano mięso, które jako część wynagrodzenia otrzymywała czeladź³⁰.

W Starych Bogaczowicach miało warsztaty czterech kowali, dwóch stolarzy oraz bednarz. Jako ciekawostkę można podać, że na terenie parafii mieszkał rzeźbiarz – Johann Joseph Meier.

Najczęściej uprawianym zajęciem przez ludność było tkactwo lniane. Rejestr wykazuje, iż 38,8% rodzin trudniło się tym zajęciem. Do jego rozwoju przyczyniły się warunki życia w Sudetach i na Pogórze. Niezbyt urodzajne gleby, długie zimy, częste przymrozki i niska średnia temperatura roczna nie sprzyjały osiąganiu zadawalających plonów. Długie zimowe wieczory umożliwiały mieszkańcom wsi zajęcie się czymś innym niż uprawa roli. Bogactwo wód biejących i dobrze nasłonecznione stoki umożliwiały bielenie i folowanie płótna. Z czasem tkactwo stało się podstawowym zajęciem ludności wiejskiej, a dla wielu głównym źródłem utrzymania. Na terenie parafii katolickiej tkactwem zajmowało się czterdzieści rodzin, z czego 47,5% to zagrodnicy, 27,5% – chałupnicy, 25% – komornicy. Badany okres nie był wszakże pomyślny dla tej gałęzi przemysłu. Producenci spotykali się z wielkimi trudnościami, wielu doskwierał głód³¹.

Poszczególne etapy produkcji płótna były wyodrębnione i każdemu z nich towarzyszyła rzesza pośredników. Producenci włókna lnianego sprzedawali je wędrownym skupcywaczom, a ci surowiec odstępowali przędzalnikom, którzy z kolei gotową przędzę dostarczali handlarzom, u których zaopatrywali się tkacze. W parafii mieszkało czterech handlarzy przędzy (*Garnhändler*): jeden w Chwaliszowie i trzech w Starych Bogaczowicach. Oprócz nich handlem zajmowało się dwóch kramarzy (*Kramar*), nie wiadomo jednak, jakim towarem handlowali.

²⁹ S. Michalkiewicz, *op. cit.*, s. 123.

³⁰ APW, Klasztor cystersów w Krzeszowie, sygn. 327-330.

³¹ W. Roesch, *Beiträge...*, s. 245.

Najliczniej reprezentowanym rzemiosłem oprócz tkactwa było szewstwo i krawiectwo. Podobnie wyglądała sytuacja u Hochbergów. Szewców (*Schuhmacher*) na terenie Starych Bogaczowic pracowało trzynastu, co stanowiło 12,6% ogółu rzemieślników. Podobnie było z krawcami (*Schneider*), których według dokumentów było w 1799 roku dziesięciu, w tym jeden z Chwaliszowa. Dawało to 9,7% warsztatów.

W pracy duszpasterskiej wspierał proboszcza kapłan. Możliwe, iż oprócz posług duchowych pomagał nauczycielowi (*Schulmeister*) w miejscowej szkole katolickiej. Głównym pomocnikiem świeckim w kościele parafialnym był tzw. *Kirchwater*. Tak określała ludność miejscowa osobę piastującą urzędy zakrystiana, kościelnego i dzwonnika³². W Starych Bogaczowicach pracowało ich dwóch. Możliwe, że mieli podzielone obowiązki. Podczas odprawiania nabożeństw służyli kapłanom przy ołtarzu tzw. ołtarzyści (*Gemein Aeltester*). To zaszczytne stanowisko piastowało trzech mieszkańców Starych Bogaczowic. Pochówkiem zmarłych zajmował się grabarz (*Totengräber*). Prawdopodobnie obsługiwał nie tylko wiernych katolickich, ale i ewangelików, cmentarz bowiem był wspólny dla obu gmin wyznaniowych.

Ludność należała do zamożnych. Ilustruje to struktura społeczno-zawodowa parafii. Na 367 rodzin 87 posiadało gospodarstwa. 50% rodzin chałupników posiadało własne warsztaty, na „własnym” pracowało 16,8% komorników. Liczba rzemieślników – ponad 100 i wykonywane przez nich zajęcia świadczą o bogactwie miejscowości, m.in.: browar i słodownia, dwie rzeźnie, dwa zakłady stolarskie, pięć młynów, cztery kuźnie, dziesięciu krawców, trzynastu szewców i czterdziestu tkaczy. O znaczeniu Starych Bogaczowic świadczy również lokalizacja na terenie miejscowości oddziału pocztowego oraz sądu ziemskiego, jak również zatrudnienie kata obsługującego sześć miejscowości.

Monika Wójcik

DIE GESELLSCHAFTLICH-BERUFLICHE STRUKTUR
DER BEVÖLKERUNG IN DER RÖMISCHEN-KATHOLISCH PAROCHIE
STARE BOGACZOWICE AM ENDE DES 18. JH.

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Text stellt uns die gesellschaftlich-berufliche Struktur in der Parochie Stare Bogaczowice, die aus Dörfer Stare Bogaczowice i Chwaliszów bestand, am Ende des 18. Jh. vor. Man kann davon erfahren, wie viele Katholiken hier lebten, welchen gesellschaftlichen Status sie hatten und in welchem Beruf sie tätig waren.

Diese zwei Dörfer gehören zum Zisterzienserkloster in Krzeszów. Sie waren reich und in vielen Berufen tätig. Sie arbeiteten selbständig als auch als Beamte. Es gab hier sehr un-

³² G. S c h a r f, *op. cit.*, s. 93.

terschiedliche Bereiche in den sie tätig waren: Bierbrauer, Bäcker, Metzger, Topfhändler, Schneider, Weber, Schuhmacher usw. Hier gab es auch: Gerichtsgeschworne, Gerichtschreiber, Stockmeister und Scharfrichter.

Die genaue Zahlen von getauften Frauen und Männern zeigt uns die Größe der Gemeinde. Wir sehen also, welche Rechte die bestimmten Gruppen hatten, welche Position wir ihnen im Rahmen dieser Gesellschaft zuschreiben sollen. Wir können auch Beobachten, wie viele Familien ihre eigene Häuser hatten und wie viele Bauerhöfe auf dem Lande vorhanden waren.